



Posel Rzeczypospolitej Polskiej

Jarosław Zieliński

**Szanowny Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów**

Interpelacja poselska

w sprawie zasadności tworzenia na terenie Polski 49 centrów integracji cudzoziemców, których funkcje wpisują się w przygotowania do wdrożenia europejskiego Paktu o migracji i azylu

Panie Premierze, w swoich wypowiedziach najpierw informował Pan polskie społeczeństwo, że Polska będzie beneficjentem przyjętego przez Parlament Europejski i Radę Unii Europejskiej Paktu o migracji i azylu, później wielokrotnie zapewniał Pan, a czynili to także przedstawiciele Pańskiego rządu i koalicji 13 grudnia, że Polska nie będzie wdrażała postanowień tego Rozporządzenia i że nie będzie ono obowiązywało naszego Kraju. Taka narracja utrzymywana jest również obecnie i wszystko wskazuje na to, że tak pozostanie do wyborów prezydenckich. Niestety, zapewnienia te są niewiarygodne i nie mają żadnych podstaw faktycznych i prawnych. Polska pod Pana rządami nie sprzeciwiła się skutecznie przyjęciu Paktu o migracji i azylu, a to oznacza, że będzie on obowiązywał wszystkie kraje Unii Europejskiej.

Na pytania dotyczące prac przygotowawczych do implementacji Paktu migracyjnego przedstawiciele sprawującej obecnie władzę koalicji rządowo-parlamentarnej twierdzą, że prace takie nie są prowadzone, bo nasz Kraj rzekomo nie będzie zobowiązany do stosowania jego przepisów. Tymczasem do polskiego porządku prawnego „tylnymi drzwiami” wprowadzane są przepisy wyraźnie przygotowujące nasz system prawny i warunki społeczne do przyjęcia przewidywanej, znacznie większej niż obecnie liczby cudzoziemców. Rządowe projekty ustaw pozostających aktualnie w toku prac parlamentarnych stwarzają pod wieloma względami warunki zachęcające cudzoziemców do pobytu w Polsce i ułatwiają im ten pobyt w różnych aspektach - prawnych, organizacyjnych, finansowych i społecznych, przy czym są one niejednokrotnie bardziej sprzyjające cudzoziemcom niż obywatelom państwa polskiego. Dotyczy to m.in. ułatwień w dostępie do rynku pracy, aktywizacji zawodowej, opieki społecznej i zdrowotnej, pomocy psychologicznej, nauki języka, bezpłatnych szkoleń w celu uzyskania nowych kwalifikacji, a udogodnienia te mają miejsce w sytuacji, gdy jednocześnie zwalnia się z pracy tysiące pracowników Poczty Polskiej i innych przedsiębiorstw. Takie podejście zostało zidentyfikowane i ujawnione podczas prac Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących rynku pracy oraz cudzoziemców przebywających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (której jestem członkiem i zastępcą przewodniczącego) nad rządowymi projektami ustaw: rządowym projektem ustawy o rynku pracy i służbach zatrudnienia (druk 948), rządowym projektem ustawy o warunkach dopuszczalności powierzania pracy cudzoziemcom na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druk 949), rządowym projektem ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach

oraz niektórych innych ustaw (druk 950), rządowym projektem ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu wyeliminowania nieprawidłowości w systemie wizowym Rzeczypospolitej Polskiej (druk 951). Jako posłowie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość zabieraliśmy głos na ten temat podczas rozpatrywania tych projektów przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, a o zagrożeniach z nich wynikających informowaliśmy także opinię publiczną podczas konferencji prasowej w Sejmie 21 lutego 2025 roku.

Innym niepokojącym elementem rzeczywistych przygotowań do przyjęcia zwiększonego napływu cudzoziemców w związku z Paktem migracyjnym jest tworzenie na terytorium całego Kraju 49 centrów integracji cudzoziemców, współfinansowanych ze środków Funduszu Azylu, Migracji i Integracji na lata 2021-2027 (FAMI), na które została przeznaczona kwota 432,52 mln zł. W sposób nieprzekonujący i niewiarygodny brzmia zapewnienia przedstawicieli rządu (m.in. Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej), że tworzone centra integracji cudzoziemców są przeznaczone dla tych cudzoziemców, którzy już przebywają na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i to im mają świadczyć pomoc.

Cudzoziemcy, którzy uzyskali prawo do legalnego pobytu w Polsce, w tym uchodźcy wojenni z Ukrainy, w większości znaleźli już swoje miejsce w polskim społeczeństwie, podjęli pracę lub prowadzą działalność gospodarczą, korzystają z naszego systemu świadczeń społecznych i opieki zdrowotnej, a ich dzieci uczęszczają do polskich szkół. W ostatnim czasie nie mamy już do czynienia ze zwiększonym napływem uchodźców z Ukrainy, a spodziewane zawieszenie broni w wojnie obronnej z Rosją oraz perspektywa zawarcia pokoju zapewne spowodują, że część spośród nich zechce wrócić do swojej Ojczyzny. Mamy również nadzieję, że państwo polskie w dalszym ciągu będzie w sposób skuteczny chronić granicę polsko-białoruską przed nielegalnym, siłowym jej przekraczaniem oraz zapewni integralność terytorialną i bezpieczeństwo Polski i Polaków.

W ostatnim czasie mamy do czynienia z narastającym niepokojącym zjawiskiem przemieszczania na mocy jednostronnych decyzji przez służby niemieckie do naszego Kraju cudzoziemców, w stosunku do których niejednokrotnie nie ma pewności, czy kwalifikują się oni do zastosowania procedury wynikającej z porozumień dublińskich. Identyfikacja i ustalenie tożsamości tych migrantów są tym trudniejsze, że Polska nie przywróciła czasowej kontroli granicznej z naszym zachodnim sąsiadem, tak jak zrobili to Niemcy, co powoduje, że realizacja interesów Polski i Niemiec ma charakter niesymetryczny. Zagrożenia z tym związane wzrastają w kontekście rozszerzenia zakresu działalności i nadania nowych funkcji niemieckiemu ośrodkowi dla uchodźców w Eisenhuettenstadt przy granicy z Polską.

To, co dzieje się aktualnie na granicy polsko-niemieckiej może być odbierane jako początek procesu relokacji migrantów, który będzie realizowany pod rządami Paktu o migracji i azylu od połowy przyszłego roku.

Tworzenie 49 centrów integracji cudzoziemców w Polsce jest odczytywane jako przygotowanie do nowych warunków, które powstaną po wprowadzeniu w życie Paktu migracyjnego i związanego z nim zwiększonego, a może nawet masowego napływu migrantów do Polski w ramach europejskiej relokacji. Tworzenie takich centrów nie znajduje uzasadnienia w odniesieniu do tych cudzoziemców, którzy znajdują się już na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

W moim okręgu wyborczym – w województwie podlaskim mają powstać 3 centra integracji cudzoziemców: w Białymstoku oraz Suwałkach i Łomży – byłych miastach wojewódzkich sprzed ostatniej reformy administracyjnej Kraju. Z informacji o „otwartym naborze Partnera do wspólnego przygotowania i realizacji w trybie niekonkurencyjnym projektu dotyczącego stworzenia na terenie woj. podlaskiego Centrum Integracji Cudzoziemców (CIC)” ogłoszonej przez Wojewódzki Urząd Pracy w Białymstoku wynika, że **„grupą docelową są cudzoziemcy, niebędący obywatelami Unii Europejskiej”**, a wśród „modułów obligatoryjnych” przy realizacji projektu znajdują się:

- nauka języka polskiego jako obcego stacjonarnie i on-line na poziomie A1/A2, w tym dla dzieci;
- punkt informacyjno-doradczy zapewniający konsultacje ogólne, w tym z zakresu załatwiania spraw administracyjnych, spraw rodzinnych i meldunkowych, dostępu do opieki zdrowotnej, nauki, wynajmu mieszkań;
- opieka psychologiczna dla dzieci;
- wsparcie w zakresie legalizacji pobytu zapewniane przez Wojewodę jako partnera;
- wsparcie prawne w zakresie zatrudnienia i praw pracowniczych zapewniane przez Państwową Inspekcję Pracy lub radcę prawnego/adwokata;
- kurs adaptacyjno/orientacyjny;
- przeciwdziałanie przemocy domowej;
- przeciwdziałanie handlowi ludźmi;
- szkolenia dla pracowników oświaty i administracji publicznej z zakresu integracji i pracy ze społeczeństwem wielokulturowym;
- działania mające na celu wsparcie współpracy organów administracji publicznej świadczących usługi i wsparcie dla obywateli państw trzecich. Działania te mogą również obejmować inne podmioty ważne dla realizacji tych usług i wsparcia;
- strona internetowa i konta w mediach społecznościowych informujące o działaniach projektowych CIC i promujące wsparcie, służące rekrutacji na poszczególne wydarzenia.

Uzupełnieniem zadań w ramach Centrum Integracji Cudzoziemców są tzw. „moduły fakultatywne”, do których należą:

- nauka języka polskiego jako obcego na poziomie B1/B2, a także kursy języka polskiego branżowego;
- doradztwo w obszarze przedsiębiorczości;
- prawo rodzinne – wsparcie świadczone przez radcę prawnego/adwokata;
- opieka psychologiczna dla dorosłych;

- jednodniowe wyjazdy dla dzieci mające na celu zapoznanie się z kulturą polską i podniesienie kompetencji językowych;
- wyjazdy kolonijne dla dzieci cudzoziemskich połączone z nauką języka polskiego (z wyłączeniem kosztów zakwaterowania i wyżywienia);
- działania dla społeczeństwa przyjmującego w formie warsztatów, szkoleń, debat;
- aktywizacja społeczno-polityczna cudzoziemców, w tym poprzez promowanie i aktywne wspieranie udziału cudzoziemców w działalności związków zawodowych, ochotniczych strażach pożarnych, kołach gospodyń wiejskich, organizacjach pozarządowych, a także wykorzystywaniu budżetów obywatelskich;
- organizacja spotkań informacyjnych dla cudzoziemców o różnej tematyce (w tym on-line) np. z zakresu opieki medycznej, praw pacjenta, świadczeń socjalnych;
- wydawanie ulotek informacyjnych/informatorów/stron internetowych (w ww. tematach, ale także w zakresie legalizacji pobytu, pracy, systemu oświaty);
- kampanie informacyjne, czy to skierowane do cudzoziemców, czy do społeczeństwa przyjmującego.

Przedstawiciele rządu i niektórych organizacji zainteresowanych tworzeniem centrów integracji cudzoziemców, czyli potencjalnych beneficjentów projektu, w dyskusji publicznej posługują się nieprawdziwą informacją, jakoby ośrodki te były przeznaczone do świadczenia usług tylko w stosunku do uchodźców z Ukrainy. Tymczasem w ogłoszeniu Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Białymstoku czytamy: „**CIC nie może skupiać się wyłącznie na jednej lub dwóch grupach migracyjnych**. Zgodnie z Wytycznymi dotyczącymi tworzenia Centrów Integracji Cudzoziemców, **CIC musi docierać do co najmniej pięciu grup cudzoziemskich**”. Ponadto wśród warunków, jakie musi spełnić podmiot jako partner projektu znajduje się wymóg wykazania i udowodnienia, „**że łącznie posiada doświadczenie w pracy z migrantami z co najmniej pięciu grup migracyjnych (narodowościowych)** istotnych w skali kraju lub województwa podlaskiego; potwierdzeniem wymaganego doświadczenia w dostępie do społeczności migrantów powinny być udokumentowane interakcje z migrantami w poprzednich latach, z podziałem na główne grupy narodowościowe (beneficjenci konsultacji, uczestnicy szkoleń, kursów)”.

Wobec zaistniałej sytuacji i wskazanych wyżej uwarunkowań pomysł tworzenia centrów integracji cudzoziemców wywołuje niepokój i protesty społeczne. W województwie podlaskim – w Suwałkach i Łomży mieszkańcy wyrazili swój sprzeciw podczas spotkań poświęconych temu problemowi, a także w formie pisemnego uargumentowanego stanowiska. Rada Miejska w Suwałkach na wniosek Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości przyjęła w dniu 26 lutego 2025 roku bez głosu sprzeciwu negatywne stanowisko wobec powołania Centrum Integracji Cudzoziemców w Suwałkach, podobny sprzeciw wyraziła też w jednogłośnie przyjętym stanowisku Rada Miejska w Łomży.

Wobec powyższego, działając na podstawie art. 14, ust. 1, pkt. 7 ustawy z dnia 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora (Dz. U. 1996 Nr 73, poz. 350 z późn. zm.), zwracam się do Pana Premiera o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

1. Na jakiej podstawie faktycznej i prawnej opiera Pan twierdzenie, że Polska nie będzie zobowiązana do wdrożenia i stosowania postanowień europejskiego Paktu o migracji i azylu?
2. Czy prawdą jest, że rząd, na którego czele Pan stoi zamierza implementować do polskiego porządku prawnego przepisy Paktu migracyjnego po wyborach prezydenckich w naszym Kraju?
3. Jaką rzeczywistą rolę wobec cudzoziemców mają spełniać tworzone w 49 lokalizacjach w Polsce centra integracji cudzoziemców?
4. Jakie argumenty uzasadniają twierdzenie, że nie mają one służyć obsłudze cudzoziemców, którzy będą przesyłani do Polski (przyjmowani przez Polskę) w ramach europejskiego Paktu o migracji i azylu, a będą służyć tylko tym cudzoziemcom, którzy już przebywają na terenie naszego Kraju?
5. Jakie decyzje będzie podejmował rząd w sytuacji, gdy protesty społeczne doprowadzą do wycofania się podmiotów, które zamierzały podjąć się w danych miejscach tworzenia centrów integracji cudzoziemców?
6. Czy zostanie uszanowany w tej sprawie głos opinii publicznej, czy też rząd będzie poszukiwał innych organizacji i forsował mimo wszystko tworzenie centrów integracji cudzoziemców?
7. Czy w sytuacji, gdy Polska będzie zmuszona realizować postanowienia Paktu migracyjnego i przyjmować migrantów w ramach przymusowej relokacji (co, niestety, będzie miało miejsce), Pański rząd będzie miał odwagę podjąć decyzję o wypowiedzeniu Paktu o migracji i azylu?

Suwałki, 4 marca 2025 roku

